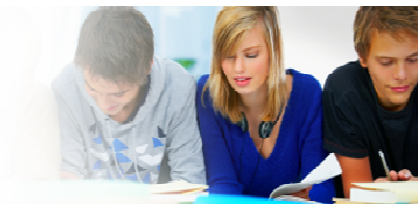




Centrum  
Edukacji  
Humanistycznej



9 stycznia 2013 r.

**II etap IX Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego**  
**„Z poprawną polszczyzną na co dzień...”**  
**Liceum/technikum**

**Czas: 45 minut**

**Imię i nazwisko** \_\_\_\_\_

**Klasa** \_\_\_\_\_

**Polecenia**

- ✓ Przepisz poniższy tekst, poprawiając wszystkie błędy.
- ✓ Pisz czytelnie.

**O tym, dlaczego młodsza z sióstr Lenkiewicz nie wygrała turnieju**

Sandra, młodsza z sióstr Lenkiewicz, jest dziewczyną Hugo Reszko. Są parą od dwutysięcznego jedenastego roku. Poznali się na obozie w Maroko. Sandra jest nie tyle ładna, co uprzejma i sympatyczna. W każdym bądź razie nie cieszy się złą opinią w towarzystwie. Bynajmniej w tym, w którym ja przebywam. Myślę, że to przez nią Hugo nie stoczył się jeszcze na manowce. Sandra trenuje taniec towarzyski. Występuje z Pawłem Picasso. Hugo mówi o partnerze swojej dziewczyny, że lubi go inaczej. Oczywiście Hugo jest na każdym treningu Sandry, chociaż twierdzi, że nie jest o nią zazdrosny. Udaje, że zna się na tańcu. Oto jego ulubione rady: „Sandro! Pawle! Trzymajcie ramę! Mam parę uwag odnośnie kroków tanga! Pamiętajcie, że ten krok może odegrać kluczowe znaczenie! Trenujcie, bo nie pojedziecie na turniej do Duszników Zdroju! Pamiętajcie, że dotąd będę tu siedział, póki nie nauczycie się kroków!” Po treningu strofował: „Sandro, ubierz ciepły swetr, dlatego bo jest zimno.” Chwalił się wszystkim, że jest trenerem tańca. Kiedy Paweł, próbował zaprzeczyć, usłyszał: „Pawełku, ty trenujesz taniec pięć lat. Ja trenuję boks od lat dziesięciu.” To przypomnienie było wyjątkowo przekonujące. Trzy dni dzieliło Sandrę i jej partnera od zawodów. Czym więcej trenowali, tym więcej, zdaniem Hugo, popełniali błędów. Dzień przed turniejem Hugo powiedział: „Sandro, proszę, oto witaminy. Rozpuść ich w pół szklance wody i wypij. A teraz weźcie się za robotę!” Nadszedł dzień zawodów. Hugo spakował pięć kocy i pięć materacy – na wypadek, gdyby Sandra i Paweł chcieli odpocząć. Nawet kiedy byli w windzie, Paweł zarządził: „A teraz jeszcze krótka rozgrzewka. Zróbcie kilka podskoków!” Paweł skoczył pierwszy. Winda stanęła... Godzinę czasu później dotarli na halę, na której odbywał się turniej. Zdążyli zatańczyć tylko tango. Zdobyli pięć i pół punkta. Przegrali. „Przegraliście dzięki waszemu lenistwu! Musicie jeszcze popracować” – podsumował występ Paweł...

---

---

---

